

[MOSKWA, PRZED 30 MAJA 1969]

Дорогая Мария Львовна!

Пишу Вам, может быть, впервые без всякого дела, без просьб, которыми иногда мы все Вам докучаем, а просто в порядке бесхитростного *phatic communion*.

Из приятных новостей, если Вы не знаете, могу похвастаться, что 25 го апреля защищал и защитил со вполне приличным счетом 14: 3 свою многострадальную сомалийскую диссертацию. Я знаю, что Вам это будет приятно узнать. Игорь все время перед этим говорил, что, наверно, больше всех и искренне будет рад мой папа, а Вас я почему-то привык ассоциировать с ним и ответил, что Вы тоже. Ассоциация, наверно основана на том, что все контакты между Вами проходят через меня.

Вместе с Юрой Щегловым мы пишем (очень медленно и несистематически) *Диалог о структурной поэтике*, некое странное сочинение, призванное популяризовать соответствующие идеи авторов среди узкого круга лиц, интересующихся предметом. Писали сначала вроде по заказу популярного журнала, но фактически получается книга, и достаточно трудная. Писать интересно, потому что мы стараемся насытить *Диалог* примерами, то есть разборами в соответствии с принципами выразительности, а делать такие анализы, по-моему, вообще наивысшее удовольствие, когда удастся, конечно.

Я не представляю себе достаточно определенно, как Ваши дела. Из состава редакции «Pamiętnika» и из Ваших подписей на письмах к Нине и Юре Мартемьянову следует, повидимому, что ничего. А как с Вашим любимым словарем?

Номер «Pamiętnika» с советской поэтикой мне прислал Faryno. Przyjemną niespodzianką dla mnie było to że opublikowano też i tę część artykułu *Poetyka strukturalna — poetyka generacyjna*, w której analizujemy powieść Ilfa i Petrova, bo to jest właśnie przykład konkretnej analizy. Poza tym ten artykuł jest w ogóle bardziej współczesnym wariantem pierwszego, napisanego jeszcze w roku 1959. Jestem bardzo zadowolony. Przekłady, obydwaj, mi się wydają dobre. Kim jest ten drugi tłumacz, Stanisław Balbus? Czy ja, przypadkiem mógł go spotknąć gdzieś na konferencji albo w Pani katedrze?

W tym roku chyba nie będę starał się o wycieczkę do Polski, chociaż mój krakowski kolega załatwił jakieś znakomite pływanie na yachcie.

Serdecznie.

Alik

Najlepsze pozdrowienia dla Pana Józefa, o którym zawsze wspominam z naprawdę ciepłym poczuciem.

A.

[S t e m p l e:] 1) Москва, [data nieczytelna]. 2) Warszawa, 30 V 69. 3) [nieczytelny]

Rkp Arch. IBL PAN, k. 2 i koperta. — Miejsce i data wg stempli. — W końcowym fragmencie po polsku zachowano pisownię atg.

*Przekład polski*

Droga Mario Lwowna!

Piszę do Pani, być może, po raz pierwszy bez żadnej sprawy, bez próśb, którymi nieraz wszyscy się Pani naprzykrzamy, a po prostu jako bezinteresowne *phatic communion*.

Z nowości przyjemnych, jeśli Pani nie wie, mogę się pochwalić, że 25. kwietnia broniłem swojej pełnej cierpień somalijskiej rozprawy i obroniłem ją z całkiem przyzwoitym wynikiem 14 : 3. Wiem, że ta informacja sprawi Pani przyjemność. Igor ciągle przed obroną mówił mi, że z pewnością najbardziej i szczerze ucieszy się mój tata, a ja Panią jakoś przywykłem kojarzyć z nim i odpowiedziałem, że Pani także. Skojarzenie chyba oparte jest na tym, że wszystkie kontakty między Wami przechodziły przeze mnie.

Razem z Jurą Szczegłowem piszemy (bardzo powoli i niesystematycznie) *Dialog o poetyce strukturalnej*, taki dziwny tekst, który ma popularyzować pewne myśli autorów wśród wąskiego grona osób, interesujących się przedmiotem. Początkowo pisaliśmy jakby na zamówienie popularnego czasopisma, ale faktycznie robi się z tego książka, i to dosyć trudna. Pisanie jest ciekawe, bo staramy się nasycić *Dialog* przykładami, czyli analizą zgodną z zasadami wyrazistości, zaś zajmować się takimi analizami to, według mnie, największa przyjemność, oczywiście, kiedy się udaje.

Nie mam dostatecznie jasnego wyobrażenia, jak Pani sprawy. Ze składu redakcji „Pamiętnika” i z Pani podpisów na listach do Niny i do Jury Martiemjanowa wynika, jak sądzę, że nieźle. A co z Pani ukochanym słownikiem?

Numer „Pamiętnika” z radziecką poetyką przysłał mi Faryno. Przyjemną niespodziankę dla mnie było to że opublikowano też i tę część artykułu *Poetyka strukturalna — poetyka generacyjna*, w której analizujemy powieść Ilfa i Pietrowa, bo to jest właśnie przykład konkretnej analizy. Poza tym ten artykuł jest w ogóle bardziej współczesnym wariantem

pierwszego, napisanego jeszcze w roku 1959. Jestem bardzo zadowolony. Przekłady, obydwu, mi się wydają dobre. Kim jest ten drugi tłumacz, Stanisław Balbus? Czy ja przypadkiem mógł go spotkać gdzieś na konferencji albo w Pani katedrze?

W tym roku chyba nie będę starał się o wycieczkę do Polski, chociaż mój krakowski kolega załatwił jakieś znakomite pływanie na yachcie.

Serdecznie.

Alik

Najlepsze pozdrowienia dla Pana Józefa, o którym zawsze wspominam z naprawdę ciepłym poczuciem.

A.